

**Adam Plachciak**

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu  
Adam.Plachciak@ue.wroc.pl

---

**BRYTYJSKA NEW LABOUR PARTY  
A KOMUNITARYZM**

---

**Streszczenie:** Zasadniczym celem opracowania jest próba przedstawienia genezy oraz podstawowych założeń brytyjskiej New Labour Party na tle prezentowanej przez komunitaryzm roli wspólnoty w myśleniu o państwie i społeczeństwie. W doktrynie Nowej Partii Pracy znalazło się wiele istotnych dla filozofii komunitarian idei. Szczególnie ważna była kwestia wspólnotowych wartości, które, według modernizatorów brytyjskiego laburyzmu, stanowiły dla nich środek do osiągnięcia zamierzonego celu. Czy jednak o projekcie doktryny Nowej Partii Pracy można mówić jako o proponowanym przez komunitaryzm modelu sprawiedliwego społeczeństwa? Wydaje się, że twórcom New Labour Party chodziło bardziej o stworzenie programu politycznego, który byłby alternatywą dla konserwatywnej wizji polityki, a proponowane przez komunitarian idee stanowiły cenne spoiwo, łączące całość projektu modernizatorów brytyjskiego laburyzmu pod koniec XX wieku.

**Słowa kluczowe:** Nowa Partia Pracy, komunitaryzm, wartości, polityka, liberalny indywidualizm.

## 1. Wstęp

W jednym ze swoich wystąpień z 1995 roku Tony Blair mówił: „jeśli chodzi o etyczne podstawy socjaldemokracji, to jedynie one są w stanie przetrwać test czasu”. Fundamentalne znaczenie dla Nowej Partii Pracy miały wynikające z tego stwierdzenia dwa założenia. Zgodnie z pierwszym socjaldemokracja miała być ucieleśnieniem wartości, w przeciwieństwie do zracjonalizowanych działań polityki publicznej. Według drugiego wartości powinny być rodzajem trwałego stabilizatora, integrującego socjaldemokrację. Wyjaśnienie zależności obu tych założeń powinno jednak uwzględniać rozwój ideologicznych oddziaływań, mających bezpośrednie przełożenia na kształtowanie się doktryny Partii Pracy. Przegląd dziejów z początków brytyjskiego laburyzmu potwierdza, że jego twórcy byli pod przemożnym wpływem dzieł takich autorów, jak John Ruskin, Charles Dickens, Henry George, Thomas Carlyle. Niemalże znaczenie posiadało dla nich też etyczne oddziaływanie Pisma Świętego. W wyniku podjętych po II wojnie światowej prac nad dopasowaniem doktryny Partii Pracy do zmieniających się w kraju i na świecie warunków

wpływy te uległy radykalnej zmianie. Już nie inspiracje religijne i etyczne, ale raczej zainteresowania *stricte* ekonomiczne stanowiły przedmiot poszukiwania spoiwa łączącego ideologię ówczesnych laburzystów. Listę cytowanych dzieł i opracowań wypełniały następujące nazwiska autorów: G.B. Shaw, H.G. Wells, G.D.H. Cole, a także K. Marks. Kierunek dokonujących się zmian w ideologii Partii Pracy pozostawał ten sam mniej więcej do roku 1975, kiedy największy wpływ na myśl jej przywódców miał Marks, po nim zaś w dalszej kolejności pozostawali R.H. Tawney, G.B. Shaw, N. Bevan oraz H.G. Wells. Wpływy zaś, jakie zaznaczyły się w doktrynie brytyjskiej Labour Party po 1994 roku, wskazują na powrót do inspiracji etycznych i religijnych. Znaczący wpływ Nowej Partii Pracy twierdzą, że na ukształtowanie się wizji „Trzeciej Drogi”, będącej też synonimem centrolewicy u progu trzeciego tysiąclecia, przemożny wpływ wywarły wartości typowe dla filozofii komunitaryzmu.

Opracowanie to nie jest jednak próbą sformułowania tezy o komunitarnej proweniencji ideologii Nowej Partii Pracy na Wyspach, lecz raczej o wykorzystaniu niektórych idei komunitarian do odświeżenia laburzystowskich wartości. Zwłaszcza eksponowane przez komunitaryzm idee obowiązku i odpowiedzialności stanowiły ważny punkt odniesienia, a jednocześnie zastępowały zobowiązanie twórców New Labour Party do zapewnienia równości społecznej. W artykule przedstawione zostały główne założenia komunitarian, które wywarły decydujący wpływ na sposób myślenia przedstawicieli Nowej Partii Pracy na Wyspach. Z tej też perspektywy ważne okazuje się spojrzenie na to, jaką rolę komunitaryzm odegrał w politycznej wizji New Labour Party dotyczącej kwestii pracy. Mówi się o kilku rodzajach rozwijanych przez twórców Nowej Partii Pracy narracji „polityki wspólnoty”. Szczególnego znaczenia nabierały m.in. dyskursy na temat związku pomiędzy wspólnotą a ideą socjalizmu, czy też zagadnienia wykluczenia społecznego i integracji społecznej, które rzuciły światło na podejście New Labour Party do spraw ubóstwa oraz nierówności społecznych. Opracowany materiał został podzielony na dwie zasadnicze części, w których przedstawiono genezę brytyjskiej New Labour Party oraz źródła idei wspólnoty w polityce twórców tej partii.

## 2. Geneza brytyjskiej New Labour Party

Kolejna przegrana laburzystów w wyborach powszechnych w 1992 roku była sygnałem do podjęcia przez partię niezbędnych reform modernizacyjnych i dostosowania jej założeń programowych do oczekiwań brytyjskiego społeczeństwa oraz wymogów globalizacji<sup>1</sup>. Autorzy wydanego już w 1989 roku programu *Meet the Challenge. Make the Change* zapowiadali przeprowadzenie zmian, które miały się stać

---

<sup>1</sup> Fragmenty tego rozdziału zostały zaczerpnięte z książki *Idea rozwoju zrównoważonego w polityce brytyjskiej Nowej Partii Pracy*, która ukaże się nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

głównym celem działania Partii Pracy w najbliższych latach. Duże znaczenie posiadały m.in. takie kwestie, jak większe otwarcie na gospodarkę wolnorynkową, praktyczne zastosowanie się do modelu tzw. socjaldemokratycznego indywidualizmu oraz wpisanie problematyki ekologicznej do założeń programowych. W społeczeństwie jednak wciąż była zakorzeniona żywa pamięć nieudolnych rządów laburzystów pod koniec lat 70.

W środowisku przywódców Labour Party istniało przekonanie, iż jedną z głównych przyczyn braku wystarczającej elastyczności partii w zmieniających się czasach może być również wciąż zbyt duży wpływ związków zawodowych na kluczowe decyzje. Podczas dorocznej Konferencji Partii Pracy w 1993 roku zatwierdzono, że należy przyjąć model reprezentacji, oparty na pierwszeństwie głosowania indywidualnego, w myśl zasady: *one member one vote*. Głównym inicjatorem tych reform był ówczesny lider partii John Smith. Cieszył się dużym uznaniem i autorytetem nie tylko w środowisku brytyjskich laburzystów, ale miał też duży posłuch w społeczeństwie. Z jego właśnie osobą wiązano nadzieje na dokończenie, zapoczątkowanych przez Neila Kinnocka, działań modernizacyjnych. Zakrojone przez Smitha na szeroką skalę plany reform ideologiczno-doktrynalnych i dążenie do przekształcenia Labour Party w nowoczesną partię polityczną zostały przerwane jego nagłą śmiercią 12 maja 1994 roku, pojawił się więc problem wyboru nowego przywódcy.

Podczas zwołanej pod koniec lipca 1994 roku Nadzwyczajnej Konferencji Partii Pracy liderem brytyjskich laburzystów został Tony Blair. Uzyskując w głosowaniu 57% głosów, pokonał on dwóch swoich rywali: Johna Prescottta (24,1%) oraz Margaret Becket (18,9%). Wybór nowego przywódcy Labour Party zobowiązywał go do sfinalizowania zainicjowanych przez Kinnocka w 1983 roku i kontynuowanych przez Smitha reform modernizacyjnych partii. Sam Blair, jak i jego bliski partyjny przyjaciel Gordon Brown należeli właśnie do grona najbardziej wpływowych zwolenników przeprowadzenia gruntownych reform wewnętrznych.

Modernizacja brytyjskiej Labour Party miała być – jak mówił Blair – „powrotem do jej tradycyjnej roli jako partii dominującej w głównym nurcie politycznym, która przede wszystkim potrafi bronić interesów zdecydowanej większości społeczeństwa”<sup>2</sup>. Wcześniej, w jednym ze swoich wystąpień po klęsce laburzystów w 1992 roku argumentował: „W moim przekonaniu otrzymaliśmy wyraźnie zrozumiałą lekcję [...], aby kontynuować i wyznaczać proces zmian. To musi się dokonywać zarówno na poziomie ideowym, jak i organizacyjnym”<sup>3</sup>. Na początku lat 90., jeszcze przed objęciem stanowiska lidera Partii Pracy, Blair w licznych swoich wystąpieniach próbował wskazywać te najbardziej newralgiczne obszary doktryny laburzystów, które wymagały zdecydowanej rewizji. W „Marxism Today”, jednym z czasopism lewicowych, pisał: „Uważam, że głównym wyzwaniem socjalistów ma być odbudowanie wspólnotowego wymiaru społeczeństwa, niemniej bez popadania

<sup>2</sup> Za: T. Jonas, *Remaking the Labour Party. From Gaitskell to Blair*, Routledge, London 1996, s. 135.

<sup>3</sup> Tamże.

w stary kolektywizm<sup>4</sup>. Miejsce zaś licznych niedociągnięć i sprzeczności w samej doktrynie – jego zdaniem – powinny wypełniać wartości etycznego socjalizmu, głoszone niegdyś przez ojców założycieli brytyjskiego laburyzmu. Oczywiście, ważne również były nowe idee, które miałyby odegrać kluczowe znaczenie w radzeniu sobie z wyzwaniami współczesnego społeczeństwa globalnego. „Wszystkie te wartości wzięte razem – pisał Blair – dają wrażenie jasności tego, czym jest społeczeństwo, które urzeczywistnia publiczny interes czy też działa na rzecz wspólnego dobra, a jednocześnie broni jednostek wobec wszystkich sił, które mogłyby im zaszkodzić<sup>5</sup>”.

W przekonaniu zwolenników modernizacji doktryny politycznej brytyjskiej Partii Pracy istniało przeświadczenie, że społeczeństwo należy ulepszać, poprawiać, łagodzić potencjalne konflikty i niesprawiedliwości, nie zaś bezkrytycznie trzymać się przyjętego z góry, docelowego modelu ładu. Rezygnując z projektu konstruowania normatywnego wzorca organizacji życia społecznego, laburzyści w Zjednoczonym Królestwie – zdaniem P. Mandelzona i R. Liddle’a – „powinni się skoncentrować na społeczeństwie, którego członkami są wszyscy obywatele i gdzie procesami decyzyjnymi kieruje poczucie sprawiedliwości społecznej i uczciwości<sup>6</sup>”.

Blair z wielkim przekonaniem argumentował, że modernizatorzy Partii Pracy w żadnym wypadku nie powinni koncentrować się na walce o teoretyczne formy organizacji ustroju gospodarczego. „Zamiast tego – jak przekonywał – potrzebujemy wypracować podstawy nowej ekonomii interesu publicznego, która potwierdza, że korzyści płynące z konkurencji rynkowej zasadniczo wpływają na indywidualne wybory<sup>7</sup>”. Twierdząc tak, wychodził z założenia, że w ramach tej „nowej ekonomii” ważną rolę odgrywa nie tylko gospodarka rynkowa, ale zasadnicze znaczenie należy przypisać przede wszystkim państwu, które gwarantuje m.in. skuteczne działanie w sferze zaspokajania potrzeb społecznych. Zmodernizowany socjalizm nie nawiązywał do modelu organizacji gospodarczej, która domagałaby się zawłaszczenia dóbr indywidualnych i przeprowadzenia nacjonalizacji, ale raczej chodziło o przywiązanie do wartości takich, jak wspólnota, braterstwo, solidaryzm, które w odniesieniu do celów szczegółowych dobra wspólnego odwoływałyby się do zasadniczych potrzeb poszczególnych jednostek. Podstawowym więc zadaniem miało być umiejętne przełożenie teoretycznych założeń tej wizji na praktykę życia codziennego, gdzie sposoby wspólnego działania uwzględniałyby wolność oraz interes każdego pojedynczego człowieka.

Zdaniem modernizatorów ideologii brytyjskiej Partii Pracy jej rewizjonizm miał wyrażać poparcie dla integracji społecznej – promującej wspólne dobro – ale również uwzględniać negatywne konsekwencje przypisywaniu przez laburzystów

<sup>4</sup> T. Blair, *Forging a new agenda*, Marxism Today 1991, no. 10, s. 32.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> P. Mandelson, R. Liddle, *The Blair Revolution. Can New Labour Deliver?*, Faber and Faber, London 1996, s. 21.

<sup>7</sup> T. Blair, *Forging a new...*, s. 34.

w przeszłości szczególnego znaczenia własności publicznej, a także ich niechęci do gospodarki wolnorynkowej, postrzeganej niegdyś przez większość środowisk lewicowych jako podstawowa bariera socjalizmu. Te kwestie zostały opisane przez Blaira dość szczegółowo w wydanej w 1994 roku publikacji pt. *Socjalizm*, gdzie autor utrzymywał, że etyczny socjalizm po upadku komunizmu w krajach Europy Wschodniej stał się jedyną poważną alternatywą światowej Lewicy<sup>8</sup>. Osiągnięcie skutecznej reformy ideologii brytyjskiej Labour Party – zdaniem Blaira – nie mogło się również opierać na historycznych ideach, odwołujących się do walki klasowej. Podkreślał fakt, że we współczesnym świecie zachodzi cały szereg przeróżnych przemian, które mają przemożny wpływ zarówno na społeczeństwo, jak i na gospodarkę. Kurczone więc trzymanie się historycznie uwarunkowanych zasad może przypominać jedynie polityków ślepo wierzących, że „świat powinien dopasować się do ideologii, nie zaś odwrotnie, że ideologia ma podążać za wyzwaniem świata”<sup>9</sup>. Socjalizm oparty na wartościach – twierdził Blair – „uczy się raczej z historii, niż jest z nią niewolniczo związany. Nie można już dłużej mylić nacjonalizacji z celami, sprawiedliwego społeczeństwa z bardziej wydajną gospodarką. Należy też znieść walkę i napięcia między sektorem prywatnym a publicznym, łatwo bowiem da się zauważyć, że oba razem dobrze wzajemnie się uzupełniają. Etyczny socjalizm jest otwarty na różnorodność idei i myśli”<sup>10</sup>.

Tak zaprojektowana komunitarystyczna wizja społeczeństwa z jednej strony wykluczała państwową własność środków produkcji, z drugiej zaś – akceptowała szeroko rozumianą wspólnotę ludzi, w której każda jednostka do niej należąca miała w pełni posiadać możliwość realizacji swego rozwoju. „Partia Pracy – mówił Blair – nie zajmuje się utrzymywaniem społeczeństwa. Ci, którzy w roku 1995 naprawdę sądzą, że nie możemy obejść się w świecie bez zaleceń manifestu z 1918 roku, nie uczą się wyraźnie niczego z przeszłości, ale po prostu żyją w niej”<sup>11</sup>. W przekonaniu modernizatorów Partii Pracy pierwszoplanowym zadaniem miało być przeartykułowanie treści Klauzuli IV Statutu Labour Party z 1919 roku. Zapis tego paragrafu regulował publiczną własność środków produkcji, dystrybucji oraz wymiany. Blair uważał wręcz, że jest to „zasadnicza, a zarazem najwyższej wagi część misji transformacji doktryny laburzystów. Po porażce w 1992 roku – komentował dalej – nie omawiając tego z nikim [...] postanowiłem, że jeżeli zostanę przywódcą laburzystów, muszę ich przekonać, że trzeba wprowadzić zmiany w statucie, odcinając się tym samym od starych, tradycyjnych haseł, nawołujących do powszechnej nacjonalizacji oraz kontroli państwa nad kluczowymi gałęziami gospodarki”<sup>12</sup>.

Już w lutym 1994 roku, przy poparciu najbliższych swoich współpracowników, Blair zapowiedział gotowość przeprowadzenia zmian zapisu tego paragrafu. Wkrót-

<sup>8</sup> T. Blair, *Socialism*, Fabian Society, London 1994, s. 3.

<sup>9</sup> Tamże, s. 4.

<sup>10</sup> Tamże, s. 4-5.

<sup>11</sup> T. Jonas, wyd. cyt., s. 140.

<sup>12</sup> T. Blair, *A Journey*, Hutchinson, London 2010, s. 75.

ce potem podjął decyzję o przeprowadzeniu merytorycznej rozmowy z Johnem Prescottem, który w tej sprawie reprezentował tradycyjne skrzydło brytyjskiej Partii Pracy. Początkowo, podchodząc nieufnie do przedstawionej przez Blaira strategii i taktyki działania, Prescott ostatecznie poparł inicjatywę dokonania zmian w treści tego paragrafu. Uczynił to jednak pod warunkiem, że uzyska obietnicę, iż w sprawie związków zawodowych nie będą podejmowane żadne większe działania modernizacyjne do najbliższych wyborów parlamentarnych<sup>13</sup>. Ostatecznie decyzja o przeprowadzeniu korekt w treści Klauzuli IV została przedstawiona podczas dorocznej konferencji członków partii. Próbuąc przekonać słuchaczy o słuszności swojej decyzji, Blair powiedział: „nowoczesna konstytucja, która określa, kim jesteśmy, w tym przypadku, nie może wywoływać niezrozumienia ze strony społeczeństwa, a także nie powinniśmy dopuścić, aby źle o nas mówiono”<sup>14</sup>. Zmiana treści Klauzuli IV miała pozostać w dalszym ciągu przedmiotem szerszej debaty wewnątrzpartyjnej. Jeśliby jednak okazało się, że większość członków Labour Party uzna zasadność modyfikacji tego paragrafu, to miał on stanowić jedno z podstawowych założeń programowych partii przy okazji najbliższych wyborów parlamentarnych, a docelowo być głównym zapisem w konstytucji brytyjskich laburzystów w nadchodzącym wieku. W celu usprawiedliwienia swojej propozycji Blair uzasadniał: „Partie, które się nie zmieniają, szybko też zamierają, my jesteśmy przykładem żywego ruchu społecznego, nie zaś pomnikiem historii. Jeśli świat się zmienia, to my też musimy się zmieniać, w przeciwnym razie pozostaniemy dla świata bezużyteczni. Nasze zasady zanikną, kiedy pozostaną jedynie sztywnymi regułami”<sup>15</sup>.

Reakcja mediów, a nawet prasa konserwatystów, była zaskakująco przychylna wobec wystąpienia przyszłego premiera. „The Times” opisywał przemówienie Blaira jako niezwykle przemyślane, twierdząc że skonfrontował swoją partię z jej wewnętrznymi problemami, wskazując też drogę do przededefiniowania zasadniczej doktryny w filozofii laburzystów<sup>16</sup>. Również „The Guardian” zwraca uwagę, że znamienym celem Blaira w sprawie przeartykułowania zapisu Klauzuli IV miało być przekonanie społeczeństwa o uczciwości Partii Pracy, nie zaś o jej tożsamości<sup>17</sup>.

Niemniej w szeregach Labour Party znajdowała się też grupa zwolenników pierwotnej wersji tego dokumentu. W listopadzie 1994 roku zorganizowali oni kampanię pod nazwą Defend Clause Four Campaign na rzecz obrony jego oryginalnej treści. W następstwie tych wydarzeń zwołano specjalną konferencję partii, aby przeprowadzić wstępne głosowanie w sprawie zaproponowanych zmian w zapisach Statutu. Pod koniec stycznia 1995 roku w jednym z wystąpień w swoim okręgu wyborczym w Sedgfield Blair przekonywał już w detalach, że korekta Klauzuli IV nie

---

<sup>13</sup> J. Rentoul, *Tony Blair*, Little, Brown&Co., London 1995, s. 416; J. Sopel, *Tony Blair: The Modernizer*, Michael Joseph, London 1995, s. 273-275.

<sup>14</sup> T. Jonas, wyd. cyt., s. 139.

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> P. Riddell, *Theoretical blow struck in the battle of Old Dogma*, „The Times”, 5.10.1994, s. 18.

<sup>17</sup> H. Young, *Why Blair is Now More than Mr. Nice Guy?*, „The Guardian”, 6.10.1994, s. 25.



jest działaniem wstecznym, lecz stanowi ważny element procesu odnowy, który pozwoli, „aby partia porzuciła ikony przeszłości, w imię tego, co jest trwałe, co jest przeniknięte duchem, co motywuje do działania i pozostaje na zawsze”<sup>18</sup>.

Zdaniem Blaira korekta treści tego paragrafu była konieczna z trzech podstawowych powodów: (1) jego pierwotny zapis zobowiązywał laburzystów do działania na rzecz tworzenia wspólnej własności publicznej w zasadzie bez żadnych ograniczeń, a dotyczyło to zarówno przemysłu, przedsiębiorczości detalicznej oraz finansów, co zasadniczo nie pokrywało się z założeniami gospodarki zgodnej z wizją reformatorów Labour Party, (2) zawarte w jego treści zalecenie osiągnięcia określonych celów, którym rządy brytyjskich laburzystów nie były w stanie sprostać, prowadziło często do tworzenia niepotrzebnych nieporozumień między liderami a członkami partii, (3) wspólna własność publiczna, stanowiąc niejako ikonę tego paragrafu, była w rzeczywistości środkiem do osiągnięcia celu, nie zaś celem samym w sobie i nie miała nic wspólnego z głoszonymi przez reformatorów doktryny Partii Pracy wartościami, a także całościową wizją ich gospodarki.

Zmodyfikowana wersja Klauzuli IV powinna – jak twierdził Blair – odzwierciedlać cel polityczny partii poprzez urzeczywistnianie fundamentalnych dla niej wartości, do których zaliczał:

1) sprawiedliwość społeczną, stanowiącą z jednej strony integralny element systemu przekonań laburzystów, a także pełniącą funkcję podstawowego spoiwa łączącego dobrze ułożone społeczeństwo,

2) wolność, rozumianą nie tyle jako intelektualny wybór czy dostęp do władzy, ale jako możliwość praktycznego jej doświadczenia,

3) równość, będącą wyrazem nie tyle jednakowego rozkładu wspólnotowych dóbr, ile raczej stanowiącą prawo do szacunku oraz sprawiedliwego podziału wynagrodzeń i szans,

4) demokrację, zawsze gwarantującą rzeczywiste przekazywanie władzy w ręce społeczeństwa, jednocześnie będącą zaprzeczeniem wszelkich scentralizowanych i autorytarnych rządów,

5) solidarność, rozumianą jako podstawowe ogniwo utrzymujące relacje międzyludzkie poprzez wzajemną odpowiedzialność i powinność.

Rezultatem prac nad zmianą treści zapisu Klauzuli IV było przyjęcie 13 marca 1995 roku przez Komitet Zarządu Partii zmodyfikowanej formuły tego artykułu. Było to możliwe dzięki starannie przygotowanej przez Blaira i jego współpracowników atmosferze do przeprowadzenia w tej sprawie otwartej debaty zarówno podczas krajowych konferencji, jak i na gruncie lokalnych laburzystowskich środowisk. Podstawowym elementem ostatecznej wersji Klauzuli IV, o co Blair szczególnie zabiegał, co też z pewnością pozostaje wielką zasługą Prescotta oraz wielu starszych i doświadczonych partyjnych kolegów przyszłego premiera, było położenie nacisku na znaczenie wartości, takich jak wspólnota, solidarność, demo-

<sup>18</sup> Za: T. Jonas, wyd. cyt., s. 141.

kracja, a nie na czysto ekonomiczne cele. W pierwszej części zmodyfikowanej wersji Klauzuli IV czytamy: „Partia Pracy jest partią demokratyczno-socjalistyczną. Wierzymy, że dzięki wspólnemu wysiłkowi osiągniemy więcej, niż jesteśmy w stanie zrobić pojedynczo, tak aby móc stworzyć środki służące pełnemu wykorzystaniu naszego rzeczywistego potencjału, tak dla każdego z osobna, jak i dla nas wszystkich jako wspólnoty, w której władza, majątek oraz możliwości znajdują się w rękach ogółu, a nie wybranych jednostek, w której szanowane przez nas prawa odzwierciedlają obowiązki, które wypełniamy, i w której jako wolni ludzie żyjemy razem w duchu solidarności, tolerancji oraz szacunku”<sup>19</sup>.

W drugiej zaś części zapisu tego artykułu umieszczono to, co dla tradycyjnego skrzydła brytyjskich laburzystów mogło wydawać się zbyt radykalne w posunięciach modernizatorów doktryny Partii Pracy, a chodziło o przededefiniowanie dotychczasowych celów ekonomicznych, które koncentrowały się obecnie na powiązaniu wolnego rynku z interesem społecznym z jednej strony, a z drugiej – na wzmocnieniu relacji między własnością prywatną a własnością publiczną. Tekst owej części paragrafu brzmiał: „Gospodarka dynamiczna, służąca dobru publicznemu to ta, w której działania rynku i przestrzeganie praw konkurencji stanowią połączone ze sobą siły współpracy i kooperacji w celu wytworzenia bogactwa, niezbędnego dla narodu. Stwarza ona tym dla wszystkich szanse na pracę i pomyślny rozwój, dając możliwość czerpania korzyści z sektora prywatnego oraz z wysokiej jakości usług publicznych, gdzie zobowiązania, istotne dla dobra wspólnego, należą do społeczeństwa”<sup>20</sup>.

Symbolem zwycięstwa modernizatorów doktryny Partii Pracy było również przyjęcie jej nowej nazwy. We wspomnieniach z dorocznej Konferencji Partii Pracy z 1995 roku Blair pisał: „W sobotę wieczorem przeprowadziliśmy ostatnią dość burzliwą rozmowę, dotyczącą zarówno określenia promującego moją polityczną rewolucję, jak i nazwy *New Labour*. [...] W którymś momencie ktoś zaproponował osobliwy kompromis: *new Labour*, pisane przez małe *n*. Wbrew pozorom zostawienie małej czy wielkiej litery w tym przypadku nie było wcale błahą sprawą. *New Labour* pisane z dużej *N* oznaczało prawdziwe odrodzenie, a ponowne nadanie nazwy symbolizowało głęboką transformację”<sup>21</sup>.

<sup>19</sup> „The Labour Party is a democratic socialist party. It believes that by the strength of our common endeavour we achieve more than we achieve alone, so as to create for each of us the means to realize our true potential and for all of us a community in which power, wealth and opportunity are in the hands of the many not the few, where the rights we enjoy reflect the duties we owe, and where we live together, freely, in a spirit of solidarity, tolerance and respect”. Zob. *Labour's Aims and Values*, Labour Party, London 1995, s. 2.

<sup>20</sup> „A dynamic economy, serving public interest, in which the enterprise of the market and the rigour of competition are joined with the forces of partnership and co-operation, to produce the wealth the nation needs and the opportunity for all to work and prosper, with thriving private sector and high quality public services, where those undertakings essential to the common good are either owned by the public or accountable to them”. Tamże.

<sup>21</sup> T. Blair, *A Journey ...*, s. 85.



Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden wątek procesów modernizacyjnych doktryny politycznej brytyjskiej Partii Pracy u schyłku drugiego tysiąclecia. Była to specyficznie rozumiana wizja „Trzeciej Drogi”. Początków tej idei w odniesieniu do socjaldemokracji należy doszukiwać się w próbie przewyciężenia rywalizacji politycznej między konserwatyzmem a liberalizmem, głównie w Wielkiej Brytanii i Skandynawii, już pod koniec XIX wieku. Działania te prowadziły do stopniowego wypierania partii liberalnych poza główny krąg oddziaływań politycznych<sup>22</sup>. Koncepcja „Trzeciej Drogi” w wydaniu brytyjskich laburzystów miała być odpowiedzią na wyzwania, jakie stawiają doktryny wolnego rynku, określane jako „neoliberalizm”. Oznaczała coś pośredniego między dawnym socjalizmem demokratycznym (umiarkowanym, parlamentarnym, zakładającym umocnienie państwa opiekuńczego) a neoliberalizmem reprezentowanym przez politykę Ronalda Reagana i Margaret Thatcher, stanowiącą praktyczną realizację starych idei Fridricha von Hayeka<sup>23</sup>.

Projekt polityczny Nowej Partii Pracy dotyczył w zasadzie okresu od przyjęcia przez Blaira roli lidera brytyjskich laburzystów w 1994 roku do jego rezygnacji ze stanowiska premiera Zjednoczonego Królestwa w 2007 roku. Gordon Brown, przejmujący funkcję szefa rządu, stopniowo zaczyna porzucać wizję polityczną swego poprzednika, czego przykładem może być m.in. odstąpienie od przyjętej nazwy New Labour jako symbolu reform modernizacyjnych partii na przełomie wieków. Chociaż pozostaje on wierny wielu wartościom „Trzeciej Drogi”.

### 3. Źródła idei wspólnoty w polityce New Labour Party

Twórcy doktryny politycznej brytyjskiej Nowej Partii Pracy, próbując powiązać tradycyjną antynomię indywidualizmu ze wspólnotowością, skutecznie wykorzystywali arsenał pojęciowy typowy dla komunitaryzmu. Kiedy Blair mówił o sprawnie funkcjonującym państwie, wymieniał konieczność równoczesnego istnienia czterech podstawowych wartości, takich jak: równa wartość (każdej jednostki), szansa dla wszystkich, odpowiedzialność i wspólnota<sup>24</sup>.

Modyfikacja systemu wartości, jaka dokonała się pod wpływem działań modernizacyjnych doktryny laburzystów, mogła być też bezpośrednim następstwem korzyści wizerunku politycznego partii. Chociaż czołowi reformatorzy New Labour Party często podkreślali, że recepcja katalogu wartości społecznych, jakie zostały

<sup>22</sup> A. Antoszewski, *Potencjał polityczny partii socjaldemokratycznych u progu XXI wieku*, [w:] E. Olszewski (red.), *Doktryna i ruch socjaldemokratyczny – historia i współczesność*, Wydawnictwo Puławskiej Szkoły Wyższej, Puławy 2001, s. 77.

<sup>23</sup> Fragmenty tego rozdziału stanowią części większego opracowania, zob. A. Płachciak, *Koncepcja „Trzeciej Drogi” w polityce brytyjskiej Nowej Partii Pracy*, „Nauki Społeczne – Social Sciences” nr 1(5), Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2012, s. 54-72. Na temat brytyjskiej „Trzeciej Drogi” więcej zob.: A. Giddens, *The Third Way. The Renewal of Social Democracy*, Polity Press, Cambridge 1998.

<sup>24</sup> T. Kowalik, *Posłowie. Sprzeczności Trzeciej Drogi*, [w:] tenże (red.), *Spory wokół Trzeciej Drogi*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2001, s. 125.

przez partię przyjęte, była rezultatem przemyślanych decyzji. Ich zdaniem na przełomie lat 60. i 70. nastąpiła widoczna erozja gruntu moralnego w partii, a życie polityczne zaczęła wyznaczać, jak to określano, pozbawiona „ducha” kultura oparta na prawie.

Podstawowym zadaniem reformatorów brytyjskiego laburyzmu był więc powrót do zasad „złotego wieku” socjalizmu etycznego, który reprezentowały m.in. rządy Clementa Attlee. Chociaż wyraźnie sugerowano, że akceptacja jakichkolwiek wartości musi uwzględniać też konieczność dopasowania ich do wymagań współczesnych czasów, jeśli one mają służyć zaspokojeniu potrzeb obecnych pokoleń. To, co jest dzisiaj tak ważne, jak często podkreślał z determinacją Blair, to bezwzględna konieczność budowania właściwych relacji między poszczególnymi obywatelami a wspólnotą ludzi żyjących w obecnym świecie. Pytanie, czy nowolaburzyści proponowali powrót do socjaldemokratycznych korzeni swoich poprzedników, czy też chodziło im o wybór nowych wartości, nie powinno przysłaniać faktu, że w swym działaniu byli oni w znacznym stopniu pod wpływem idei komunitaryzmu. Również komentatorzy dokonujących się w połowie lat 90. reform doktrynalnych Partii Pracy, podkreślają, że wszelkie badania związane z kształtowaniem się ideologii New Labour nie mogą koncentrować się jedynie na zmianach, jakie dokonały się w obrębie zobowiązań politycznych partii, ale też, a może przede wszystkim, ważne jest zagadnienie „długu”, jaki Nowa Partia Pracy posiadała właśnie wobec komunitaryzmu na gruncie swojej ideologii.

Poszukując potencjalnych oddziaływań komunitarian na politykę brytyjskiej Nowej Partii Pracy należałoby najpierw wskazać na przyczyny pojawienia się tego kierunku w naukach społecznych. Przede wszystkim stanowił on zwartą krytyczną reakcję na święący triumf w latach 70. i 80. ubiegłego wieku indywidualizm w filozofii politycznej, szczególnie po ukazaniu się książki Johna Rawlsa pt. *A Theory of Justice*. Wśród głównych animatorów komunitaryzmu wymienia się najczęściej Alasdaira MacIntyre’a, Michaela Sandela, Charlesa Taylora, Michaela Waltzera. Pomijając zasadnicze różnice poglądowe wspomnianych filozofów, należy przyznać, że wyznawane przez nich idee sprowadzały się do przekonania, iż wiedza o sprawiedliwości oraz innych społecznie uznawanych wartościach powinna odwoływać się do interpretacji konkretnych praktyk społecznych. W liberalnym ujęciu teorii sprawiedliwości Rawlsa taką rolę miały odgrywać wolność i równość. Komunitarzyści nie chcieli zgodzić się z przekonaniem autora *A Theory of Justice*, że jednostkom może przysługiwać swoboda zakwestionowania ich miejsca oraz roli w obrębie określonej wspólnoty, która zasadniczo wpływa na powstawanie wyznawanych przez jej członków wartości oraz zasad. Zdaniem zaś Rawlsa, poszczególne jednostki mają wręcz prawo swobodnego wycofywania się ze wspólnotowych działań, jeżeli stwierdzą, że im się to nie opłaca<sup>25</sup>.

W latach 90. problematyka komunitaryzmu pojawiła się na gruncie socjologicznym. Wśród przedstawicieli tego kierunku najbardziej znaczącą rolę odegrał Amitai

<sup>25</sup> J. Rawls, *A Theory of Justice*, Oxford University Press, London 1971, s. 560.

Etzioni, ale też niemały wydzźwięk posiadały prace innych uczonych o socjologicznej i politologicznej proweniencji. Do nich należeli m.in. Robert Bellah, a także Robert Putnam. W swoich dociekaniach dotyczących przyczyn występowania kryzysów we współczesnym świecie koncentrowali się mniej na filozoficznych analizach, interesowały ich raczej uwarunkowania społeczne. Właśnie badacze tej drugiej grupy wpływali najmocniej na modernizatorów brytyjskiej Nowej Partii Pracy. Osobą, która przybliżyła Blairowi i Gordonowi postać i dzieło Etzioniego był Elaine Kamark, amerykański polityk, należący do grona bliskich współpracowników prezydenta Billa Clintona. Warto też pamiętać, że sam Etzioni w latach 1979-1980 reprezentował grupę ścisłych doradców Białego Domu w USA, był również autorem popularnego wśród zachodnich socjaldemokratów traktatu pt. *The Third Way for Demos*. Zainteresowanie zaś ideami Putnama w środowisku New Labour Party nasiłło się w czasie jego pobytu w Wielkiej Brytanii w 2001 roku.

Etzioni w swoich analizach powołuje się często na przykład amerykańskiego społeczeństwa lat 50., jako na okres stabilnych wartości, które zapewniały prawidłowe funkcjonowanie struktury społecznej. Idee przyjęte w tym kraju przez konserwatywne środowiska religijne (chrześcijańskie) posiadały bezpośrednie przełożenia na system norm i zasad moralnych, dających obywatelom „duże poczucie potrzeby obowiązku wobec rodziny, wspólnoty, a nawet całego kraju”<sup>26</sup>. Niemniej w celu zachowania autonomii poszczególnych jednostek niejednokrotnie należało odwołać się do określonych środków kontrolnych, szczególnie w przypadku dyskryminacji mniejszości etnicznych czy też w odniesieniu do nierównego traktowania kobiet. Jednak społeczeństwo to posiadało w sobie – zdaniem Etzioniego – moralną vitalność, która nie tylko była gwarantem ładu społecznego, ale dawała też poczucie bezpieczeństwa w sytuacjach zagrożenia jednostkowej wolności. W przekonaniu amerykańskiego socjologa ludzkie wspólnoty mogą funkcjonować dzięki „złotej regule”, która polega na zachowaniu równowagi „między podporządkowaniem się a autonomią, wspólnym dobrem a wolnością, prawami jednostek a społeczną odpowiedzialnością”<sup>27</sup>. Jeśli można przyjąć, że lata 50. w Stanach Zjednoczonych odzwierciedlały pożądany ład, to jednak w kolejnych dwóch dekadach – zdaniem Etzioniego – sytuacja uległa radykalnej zmianie. Pojawił się bowiem nadmiar autonomii, który w konsekwencji prowadził do większej społecznej świadomości dotyczącej uprawnień, zaniku odpowiedzialności, osłabienia autorytetów, a co za tym idzie – stał się bezpośrednią przyczyną wielu problemów społecznych.

Fenomen owego „przeładowania” autonomii w społeczeństwie amerykańskim Etzioni utożsamiał z genezą ruchów kontrkulturowych z lat 60., które z jednej strony osłabiły znaczenie takich wartości, jak ciężka praca i oszczędność, ale też były następstwem i konsekwencją nowych zjawisk socjoekonomicznych, takich jak wzrost

---

<sup>26</sup> A. Etzioni, *The New Golden Rule: Community and Morality in a Democratic Society*, Profile Books, London 1997, s. 61.

<sup>27</sup> A. Etzioni (ed.), *The Essential Communitarian Reader*, Rowman and Butterfield, Oxford 1998, s. X.

zatrudnienia kobiet na rynku pracy czy też ograniczenie ich czasu dotychczas zarezerwowanego dla rodziny oraz dobrowolne zaangażowanie się w sprawy społeczne. Zdaniem amerykańskiego socjologa to właśnie nadmiar autonomii w rezultacie zrodził neoliberalne pomysły gospodarki Nowej Prawicy czy też liberalne rozwiązania państwa dobrobytu.

Znaczącą rolę dla kształtowania się brytyjskiej wizji politycznej New Labour odegrały również rozważania Roberta Putnama na temat „utraconej wspólnoty” w amerykańskim społeczeństwie. Zdaniem harwardzkiego politologa przyczyną silnej komunitarnej tradycji północnej Ameryki była znana z historii tego kraju fenomenalnie rozbudowana sieć spontanicznych relacji międzyludzkich, gotowość do tworzenia grup towarzyskich, klubów, stowarzyszeń, czy wreszcie chęć wzajemnej pomocy, woli spędzania wspólnego czasu, zabawy i rozrywki. Jednak – jak dowodzi Putnam – obecnie dochodzi do rozproszenia i degradacji tego cennego dla wspólnoty spoiwa, jakim jest kapitał społeczny. Mamy do czynienia z nieodwracalnym zanikaniem grup typu *Gemeinschaft*, a co za tym idzie, z pojawianiem się syndromu braku zaufania. Używając literackiej przenośni, Putnam powiada, iż Amerykanie zaczęli „grać samotnie w kręgle”. W książce o tym samym tytule jej autor nawiązuje do popularnej w Stanach Zjednoczonych formy rozrywki, która jednak w ostatnich czasach uległa pewnym przeobrażeniom. Jeszcze nie tak dawno w amerykańskim społeczeństwie, rodziny farmerzy, mieszkańcy niewielkich miejscowości organizowali różnego rodzaju drużyny, rozgrywki sportowe, systematycznie spotykali się i współzawodniczyli ze sobą. Obecnie przyjeżdżają w pojedynkę do wielkich zautomatyzowanych kręgielni i grają sami przeciwko maszynom. Dawniej też potrafili spotykać się przy okazji przedstawień objazdowych grup teatralnych, na jarmarkach czy festynach. Dzisiaj jednak spędzają swój wolny czas w domach, patrząc samotnie w telewizor. Są to oznaki kryzysu współczesnego zachodniego społeczeństwa, a jedyną szansą na lepszą przyszłość jest odrodzenie, wzbogacenie i rozwój kapitału społecznego<sup>28</sup>.

W przekonaniu Etzioniego i Putnama wspólnota rozumiana była jako niepowtarzalny efekt działania, które najlepiej wyraża rodzina oraz nieprzymuszona współpraca wolontariuszy w stowarzyszeniach obywatelskich. Ich spojrzenie na nowy komunitaryzm może jednak budzić pewne wątpliwości i prowadzić do wniosku, że jest ono zbyt krótkowzroczne, gdyż sprowadza się jedynie do analizy społeczeństwa amerykańskiego, „lekceważąc i nie dostrzegając znaczenia różnic zachodzących wewnątrz określonej wspólnoty, jak i między wspólnotami różnych narodów”<sup>29</sup>. Trudno jest bowiem przełożyć typowe dla mieszkańców Ameryki Północnej wartości życia wspólnotowego na resztę społeczeństw zachodniego świata.

<sup>28</sup> P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002, s. 222; R.D. Putnam, *Demokracja w działaniu*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1995.

<sup>29</sup> T. Bauer, *Community is a community – but in reality roses are different, and bunches much more so*, *Voluntas* 1997, vol. 8(1), s. 71.

Czy zatem spojrzenie brytyjskich twórców Nowej Partii Pracy na wspólnotę jest również tak krótkowzroczne? Niewątpliwie wpływ Etzioniego i Putnama na doktrynę New Labour Party i jej koncepcję „Trzeciej Drogi” był znaczący. W retoryce Blaira i jego najbliższych współpracowników pojęcie „wspólnoty”, w ujęciu amerykańskich uczonych, pojawia się niemalże jako refren. Jej umocnienie reformatorzy brytyjskiego laburizmu upatrywali m.in. w stworzeniu optymalnych warunków, które umożliwiłyby ożywienie instytucji rodzin, oczywiście z wykorzystaniem gospodarki wolnorynkowej. Chodziło im przede wszystkim o dokonanie moralnej oceny „nieodpowiedzialnej” polityki państwa dobrobytu, która charakteryzowała dotychczasowe działania lewicy. Mając to na względzie, zgodnie dążyli oni do wdrożenia programu New Deal.

W projekcie tym chodziło o zmianę postaw w społeczeństwie w związku z oczekiwaniami pomocy oraz wsparcia ze strony państwa. Zapowiadano więc strategię „dawania wędki zamiast ryby”. Beneficjentami projektów Nowego Ładu już w pierwszym okresie rządów Blaira byli ludzie w wieku 18-21 lat, pozostający od dłuższego czasu na bezrobociu. W pierwszej kolejności mieli oni być poddani szkoleniom oraz doradztwu zawodowemu. W sytuacji jednak, gdyby osoby takie nie podjęły nauki ani pracy, istniała dodatkowo do wyboru jeszcze jedna z czterech następujących ofert: (1) półroczne zatrudnienie u pracodawcy subsydiowanego sumą 60 £ tygodniowo, (2) podjęcie pracy w organizacji społecznej albo w programie na rzecz lokalnej społeczności (gdzie płaca byłaby nieznacznie wyższa od zasiłku), (3) zaangażowanie się w któryś z programów ochrony środowiska, (4) podjęcie dalszego kształcenia (do 12 miesięcy), jeżeli poziom wykształcenia danej osoby jest zbyt niski do podjęcia dalszej pracy<sup>30</sup>. Nie było tutaj „piątej opcji”, czyli możliwości pozostawiania bez pracy na zasiłku. Rozwiązanie to miało zapewnić tym wszystkim, którzy skorzystają z proponowanych wyżej możliwości, odpowiedni start do większej samodzielności i niezależności, a przede wszystkim do życia bardziej odpowiedzialnego.

Blair już w swoich obietnicach przedwyborczych zapewniał, że będzie dążył do stworzenia takich warunków, które dadzą szanse powszechnej partycypacji we wzroście gospodarczym oraz życiu społecznym. Swój udział w zyskach mieli otrzymać nie tylko właściciele i menedżerowie, ale też pracownicy i konsumenci<sup>31</sup>. „Chcę,

<sup>30</sup> A. Glyn, S. Wood, *Polityka ekonomiczna Nowej Partii Pracy*, [w:] T. Kowalik (red.), *Spory wokół Trzeciej Drogi*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2001, s. 82. Program „NewDeal dla młodych ludzi poniżej 25 roku życia – jak zauważa N. Lowe – zmierzał ostatecznie do zapewnienia im możliwości podjęcia zarobkowej pracy. Statystyki ukazują, że do roku 2001 około 200 000 ludzi w tej kategorii wiekowej otrzymało zatrudnienie, chociaż stworzenie nowych miejsc pracy w wielu przypadkach okazało się niezwykle kosztowne. Ten rodzaj polityki odwoływał się do zasady kija i marchewki – każda osoba pozostająca na zasiłku dla bezrobotnych musiała podjąć pracę lub przejść szkolenie zawodowe lub rozpocząć naukę, innej możliwości nie było”. N. Lowe, *Mastering Modern British History*, Palgrave, Macmillan 2009, s. 769.

<sup>31</sup> „Zakładało to – pisał Kowalik – zwiększenie społecznej odpowiedzialności korporacji oraz zmianę zasad zarządzania nimi w kierunku znacznie bardziej partycypacyjnym. Ogólnie rzecz biorąc, ten pierwotny program zmierzał do tego, by Wielka Brytania niejako przejęła idee



aby Wielka Brytania – pisał Blair – stała się krajem o najbardziej rozwijającej się gospodarce w XXI wieku. Nie można zapominać, że nieco ponad wiek temu należeliśmy do ścisłej czołówki najbardziej rozwiniętych ekonomicznie państw świata, w roku 1979 zajmowaliśmy już tylko miejsce trzynaste, a obecnie jesteśmy na pozycji osiemnastej. Jednak Brytyjczycy, ze swoją inteligencją, determinacją i siłą twórczą, są wciąż społeczeństwem bezkonkurencyjnym. Musimy wykorzystać te możliwości, abyśmy ponownie mogli stać się światowymi liderami. [...] Potrzebujemy budować wspólne relacje na bazie wzajemnego zaufania, i to nie tylko na gruncie przedsiębiorstw, ale też wewnątrz społeczeństwa. Taką rolę spełnia ekonomia interesariuszy, w której wszystkim zagwarantowane są równe możliwości, postęp osiągnięty jest dzięki zaangażowaniu całego społeczeństwa, a wszelkie możliwe społeczne podziały nie tworzą zmarginalizowanych i wykluczonych grup czy klas<sup>32</sup>.

Nieoceniony wpływ na kształtowanie się ideologii politycznej brytyjskiej Nowej Partii Pracy miały również prace Johna Macmurraya, filozofa pochodzenia szkockiego. Choć za życia nie był nazywany komunitarystą (termin ten swoje obecne zastosowanie zyskał dopiero na początku lat 80., podczas gdy Macmurray zmarł w 1976 roku). Sam siebie uznawał raczej za chrześcijańskiego socjalistę. Szczególnie doceniane przez Blaira i jego partyjnych towarzyszy były takie jego dzieła, jak: *Person in Relation* (1961) czy *The Self as Agent* (1957). Książki te stanowiły krytykę liberalnego indywidualizmu z perspektywy etycznego i chrześcijańskiego rozumienia idei socjalistycznych. „To, czego z tych opracowań się dowiedziałem – pisał Blair – posłużyło mi do stworzenia własnej wizji socjalizmu, u podstaw której znalazło się pojęcie *wspólnoty*. Ludzie jako istoty społeczne posiadają względem siebie określone zobowiązania, jako że nie są niezależnymi jednostkami, żyjącymi tylko i wyłącznie dla siebie. Takie spojrzenie na człowieka pozwoliło mi na dostrzeżenie prawdziwych laburzystowskich wartości w całym ideologicznym rumowisku niepotrzebnych rzeczy, które od lat zdążyły na nim się nagromadzić, przysłaniając tym samym prawdziwą rzeczywistość. Właśnie te wartości stanowią dla mnie istotę socjalizmu – nie chodzi w nich też wcale o jakąś strukturę tworzącą gospodarkę związaną z konkretnym okresem historycznym<sup>33</sup>”.

Zaprojektowana w latach 90. przez modernizatorów brytyjskiego laburyzmu komunitarystyczna wizja społeczeństwa z jednej strony wykluczała państwową własność środków produkcji, z drugiej zaś – akceptowała szeroko rozumianą wspólnotę ludzi, w której jednostka do niej należąca posiada w pełni możliwość rozwoju. Krytycy zmian dokonujących się w obrębie wizerunku i wizji politycznej Partii Pracy uważali, że zostały one sporządzone na wysoce abstrakcyjnym poziomie, dlatego też ich realizacja w praktyce jest niemożliwa.

---

niemieckiej *społecznej gospodarki rynkowej* i ożywiła je. Był więc mniej ambitny, zapowiadał raczej uczenie się z doświadczeń kontynentu niż pouczenie innych partii”. T. Kowalik, wyd. cyt., s. 124.

<sup>32</sup> T. Blair, *New Britain – my vision of a young country*, Forth Estate, London 1996, s. 291-292.

<sup>33</sup> T. Blair, *A Journey...*, s. 79.



#### 4. Zakończenie

Niezaprzeczalny jest fakt, że reformatorzy ideologii i doktryny brytyjskiej Labour Party u schyłku XX stulecia dążyli do stworzenia takiej koncepcji polityki, która byłaby odpowiedzią na przeżywający w owym czasie sukces liberalny indywidualizm, promowany w Zjednoczonym Królestwie przez konserwatystów. Również powrót do modelu państwa socjalistycznego, zakładającego powszechną własność środków produkcji, był niemożliwy. Dużą szansę zwycięstwa politycznego Nowej Partii Pracy dawała zaproponowana przez jej kierownictwo idea kapitalizmu interesariuszy (*stakeholder capitalism*), odwołująca się w dużym stopniu do aksjologii komunitaryzmu. W retoryce czołowych polityków New Labour Party, takich jak Tony Blair, Gordon Brown, David Blunkett, Frank Fiedl i wielu innych, pojawiały się często typowe dla tego kierunku terminy i pojęcia. Do najczęściej słyszanych należały takie określenia, jak wspólnota, odpowiedzialność, powinność, obowiązek. Jednak sposób, w jaki były one realizowane, nie zawsze był zbieżny z ich rozumieniem przez komunitarian. Często zdarza się, że partie polityczne w praktyce odchodzą od swoich teoretycznych modeli. New Labour Party nie była w tym przypadku wyjątkiem. Przykładem może być brak konsekwentnego dążenia do zachowania podstawowej dla komunitaryzmu zasady obowiązku obywatelskiego dialogu przy podejmowaniu decyzji ważnych społecznie. Przedstawione w Zielonej Księdze propozycje reform społecznych z 1998 roku miały być, zgodnie z ideą takich dokumentów, w pierwszej kolejności przedmiotem szerszej społecznej konsultacji. Tak jednak nie było. Gabinet Blaira przedstawił swój projekt reform bez proponowania jakiegokolwiek publicznej debaty na ten temat.

Kolejnym przypadkiem podobnej niekonsekwencji może być rozbieżne spojrzenie na rodzinę jako na podstawową formę ludzkiej wspólnoty. Nie ulega wątpliwości, że twórcy Nowej Partii Pracy w konstrukcji swojej wizji polityki rodzinnej w dużym stopniu bazowali na wartościach promowanych przez komunitaryzm. Niemniej w odróżnieniu od komunitarian nie przywiązywali oni zbyt dużej wagi do tradycyjnego modelu rodziny. Mimo zapewnień Blaira o udzieleniu szczególnego wsparcia dla heterogenicznych małżeństw niewiele zrobiono na rzecz ich wzmocnienia i trwałości. Swoiste *novum* stanowiły tzw. kontrakty rodzicielskie. Wychowanie i opieka nad dziećmi miały być rozłożone równomiernie między kobiety a mężczyzn, w tym też rodziców i osoby pozostające w związkach partnerskich, nie będące rodzicami. Szczególnego znaczenia nabrało zrównanie praw osób pozostających w związkach homoseksualnych, włącznie z możliwością wychowywania dzieci. Małżeństwo i rodzicielstwo przestano traktować jako zjawiska integralnie ze sobą związane. Zgodnie też przyjęto rozwiązania dotyczące zobowiązań wobec dziecka odłączonego od małżeństwa. W tym celu sporządzone regulacje prawne dawały możliwość formalnego zawarcia umowy przez każdego z rodziców, przy czym ojcowie będący małżonkami i mężczyźni pozostający w konkubinacie z matką dziecka mieliby do dziecka takie same prawa. Podobnie jak większość komunitarian, także reformatorzy doktryny brytyjskiej Partii Pracy w latach 90. przywiązywa-

li dużą wagę do etosu praw i obowiązków. Niemniej ci pierwsi uznają, że niemożliwe jest istnienie praw bez wspólnotowych obowiązków i odwrotnie, twórcy New Labour Party uznali, iż prawa nie są ściśle powiązane z wykonywaniem odnoszących się do nich obowiązków. Niejasna jest też w ideologii Nowej Partii Pracy możliwość „uprzywilejowanego” i „nieuprzywilejowanego” korzystania z pomocy państwa. Takie rozróżnienie w kontekście założeń komunitaryzmu jest niebezpieczne, może bowiem prowadzić do osłabienia zamiast wzmocnienia wspólnoty.

Pozostaje również kwestia rozumienia państwa. Komunitarianie uważają, że podstawowym jego zadaniem ma być przede wszystkim gwarantowanie obywatelom prawa do równości szans. Nie może ono jednak ingerować w sprawy kształtowanie się „kultury moralnej” społeczeństwa. Nie powinno ono również tworzyć wspólnoty wspólnot, gdzie utrzymują się zbyt duże rozbieżności pod względem dobrobytu i bogactwa między elitami a resztą społeczeństwa. W celu więc zapewnienia obywatelom prawa równości szans oraz zmniejszenia przepaści między bogatymi a biednymi komunitaryzm proponuje m.in. wprowadzenie przez państwo podatku progresywnego. Politycy Nowej Partii Pracy w pojmowaniu roli państwa wydawali się odchodzić tutaj od zasadniczych założeń komunitarian. Chociażby ich milczenie w sprawie rosnących nierówności społecznych może sugerować, że kwestie te nie stanowiły dla nich priorytetowych celów. Problem wykluczenia, ubóstwa oraz biedy co prawda stanowił ważny element w retoryce politycznej New Labour Party, ale nie w kontekście nierówności społecznych jako takich. Propagowana przez nich koncepcja równości szans różni się zasadniczo od tej, która została przyjęta przez komunitarian. Modernizatorzy Partii Pracy nie gwarantowali wszystkim jednakowości możliwości osiągnięcia społecznie cenionych dóbr. Ich rozumienie równości szans związane było z projektem Welfare to Work (zasilek do pracy) czy też z propozycjami ulg podatkowych dla rodzin pracujących (Working Families Tax, Baby Bonds). Należałoby tutaj mówić raczej o zapewnieniu „minimum szans” niż o „równości szans”.

Pytanie, w jaki sposób brytyjscy laburzyści pojmują problem „obowiązku”, „wspólnoty”, „jednostkowej samowystarczalności”, sugeruje, iż w zasadniczych punktach różnili się od przyjętych przez komunitaryzm założeń. Można twierdzić, że reformatorom doktryny Partii Pracy chodziło raczej o stworzenie atrakcyjnego dla społeczeństwa wizerunku nowoczesnego państwa niż o dopasowanie się do proponowanego przez komunitarian modelu sprawiedliwej wspólnoty. Chociaż oddziaływanie komunitaryzmu na głównych polityków New Labour Party jest faktem niezaprzeczalnym.

## Literatura

Antoszewski A., *Potencjał polityczny partii socjaldemokratycznych u progu XXI wieku*, [w:] E. Olszewski (red.), *Doktryna i ruch socjaldemokratyczny – historia i współczesność*, Wydawnictwo Puławskiej Szkoły Wyższej, Puławy 2001.

- Bauer T., *Community is a community – but in reality roses are different, and bunches much more so*, Voluntas 1997, vol. 8(1).
- Blair T., *Forging a new agenda*, „Marxism Today” 1991, no. 10.
- Blair T., *A Journey*, Hutchinson, London 2010.
- Blair T., *New Britain – my vision of a young country*, Forth Estate, London 1996.
- Blair T., *Socialism*, Fabian Society, London 1994.
- Etzioni A. (red.), *The Essential Communitarian Reader*, Rowman and Butterfield, Oxford 1998.
- Etzioni A., *The New Golden Rule: Community and Morality in a Democratic Society*, Profile Books, London 1997.
- Giddens A., *The Third Way. The Renewal of Social Democracy*, Polity Press, Cambridge 1998.
- Glyn A., Wood S., *Polityka ekonomiczna Nowej Partii Pracy*, [w:] T. Kowalik (red.), *Spory wokół Trzeciej Drogi*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2001.
- Jonas T., *Remaking the Labour Party. From Gaitskell to Blair*, Routledge, London 1996.
- Kowalik T., *Posłowie. Sprzeczności Trzeciej Drogi*, [w:] T. Kowalik (red.), *Spory wokół Trzeciej Drogi*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2001.
- Labour's Aims and Values*, Labour Party, London 1995.
- Lowe N., *Mastering Modern British History*, Palgrave, Macmillan 2009.
- Mendelson P., Liddle R., *The Blair Revolution. Can New Labour Deliver?*, Faber and Faber, London 1996.
- Płachciak A., *Koncepcja „Trzeciej Drogi” w polityce brytyjskiej Nowej Partii Pracy*, „Nauki Społeczne – Social Sciences” 1(5), Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2012.
- Putnam R.D., *Demokracja w działaniu*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1995.
- Rawls J., *A Theory of Justice*, Oxford University Press, London 1971.
- Rentoul J., *Tony Blair*, Little, Brown & Co., London 1995.
- Riddell P., *Theoretical blow struck in the battle of Old Dogma*, „The Times”, 5.10.1994.
- Sopel J., *Tony Blair: The Modernizer*, Michael Joseph, London 1995.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002.
- Young H., *Why Blair is now more than Mr. Nice Guy?*, „The Guardian”, 6.10.1994.

## BRITISH NEW LABOUR PARTY VS. COMMUNITARIANISM

**Summary:** The main goal of the article is to present the origins and meaning of the basic assumptions of the British New Labour Party within the context of communitarianism thinking of state and society. It is an undeniable fact that the architects of New Labour incorporated some communitarianism ideas and concepts. It seemed especially important to focus on communitarianism values which, as modernizers of Labour Party argued, played the major means for achieving their principal aims. Whether the political project of New Labour could be treated as communitarianism proposition of fairer community becomes questionable. It looks that the initiators of New Labour Party were focused on creating a political program that would be an alternative to experiencing crises liberal individualism, and proposed by communitarianism ideas might serve as a meaningful bond joining the whole project.

**Keywords:** New Labour Party, communitarianism, values, policy, liberal individualism.